



magazyn **Pauza**

Zespołu Szkół Muzycznych im. G. Bacewicz w Koszalinie

Nr 2/2011



Adam Sztaba:
„Warto dążyć do celu”

fot. Tatiana Jachyra/Forum



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia redakcja "Pauzy" składa wszystkim uczniom, nauczycielom, administracji i obsłudze życzenia zdrowych i pogodnych Świąt, rodzinnej atmosfery oraz szczęśliwego roku 2012.

Słowem wstępu (tak zwany "wstępniak")

Nowa, czarno-biała "Pauza" jest w rzeczywistości kolorowa, przepełniona emocjami, które towarzyszyły całej redakcji w jej tworzeniu. Ciekawe wywiady, reportaże, recenzje oraz inne interesujące propozycje - to wszystko znajdziecie na łamach naszego magazynu. W tym numerze szczególnie skupiliśmy się na trzydziestolecu ZPSM jako zespołu szkół ogólnokształcących, ale mamy również niespodziankę w postaci nowego działu pod nazwą "Nasi nauczyciele", w którym dowiemy się wiele o każdym z nich - dzięki przeprowadzanym wywiadam. Sądzimy, że warto poznać ich także ze strony prywatnej.

Nasza redakcja, choć mniej liczna, mimo spekulacji pracuje nadal. Odniosłam nawet wrażenie, że przy mniejszej liczbie dziennikarzy redakcja lepiej się dogaduje. Ostatnio nawiązaliśmy kontakt ze Stowarzyszeniem Miłośników Koszalińskiej Wąskotorówki. Członkowie tego stowarzyszenia wspierają nas w naszych działaniach. W tygodniku koszalińskim "Miasto" można było znaleźć artykuł opowiadający o naszym magazynie. Staraniami członków redakcji pozyskaliśmy sponsorów. Można więc powiedzieć, że wszystko idzie zgodnie z planem. Na jednym z naszych spotkań gościliśmy redaktora naczelną gazety szkolnej i LO im. St. Dubois, Magdę Rudnik. Nie spodziewaliśmy się tak pozytywnego rozwoju sytuacji!

Przed wszystkim chciałabym podziękować opiekunce naszego magazynu, Pani Beacie Piocha. Jest to osoba, której „Pauza” naprawdę wiele zawdzięcza. Nasz magazyn to przede wszystkim ludzie: uczniowie, którzy ją redagują, i nauczyciele, którzy nam pomagają. Ludzie, którzy dzięki swojej pracy i determinacji oraz chęci zrobienia czegoś wyjątkowego chcą urozmaicić życie naszej szkoły.

Zapraszam do lektury!



Redaktor naczelna
Aleksandra Sławińska

Redaktor naczelna: Aleksandra Sławińska

Zastępca redaktora: Michałina Kołtowska, Julia Gumowska

Redakcja: Stanisław Aleksandrowicz, Mateusz Dominiczak, Julia Gumowska, Talita Jarzęcka, Natalia Kasprzak, Michałina Kołtowska, Karol Marciniak, Kaja Młyńczak, Damian Skoczyk, Aleksandra Sławińska, Kuba Włosiański, Aleksandra Ziętek

Opiekun magazynu: p. Beata Piocha

Skład i łamanie: p. Krzysztof Czarnecki

Napisz do naszej redakcji na adres: pauza@zpsm.pl

Jesteśmy na facebook pod hasłem "Pauza" 

Pre casting Must Be the Music

Dnia 19 listopada odbył się w naszej szkole precasting do znanego telewizyjnego show „Must be the music”. Do udziału w programie zgłosiło się wiele talentów z naszego miasta i okolic, a w ich gronie - również uczniowie „muzyka”. Potencjalni uczestnicy show zaczęli ustawiać się pod szkołą już koło 5. rano. Piosenkarze, instrumentalści i zespoły muzyczne czekali cierpliwie w bardzo długiej kolejce.



Gdy wreszcie uczestników wpuszczono do szkoły, wszędzie było słychać śpiewy i brzmienie różnego rodzaju instrumentów. Przesłuchania odbywały się w trzech salach: w sali koncertowej – zespoły, w sali kameralnej – wokaliści z instrumentami oraz w sali „109” - wokaliści. Wszystkim uczestnikom z naszej szkoły gratulujemy odwagi i życzymy pomyślnych wiadomości od producentów show.

Ola Ziętek



Rozmowa redaktorki „Pauzy”, Julii Gumowskiej, z Paulą Stawczyk, uczestniczką odbywającego się w Koszalinie pre castingu III edycji muzycznego programu telewizyjnego „Must be the music”.

„Pauza”: Dlaczego zdecydowałaś się przyjść na pre casting do programu „Must be the music”?

Paula Stawczyk: Chciałam spróbować. Pierwszy raz w Koszalinie organizowane jest takie przedsięwzięcie, więc sądzę, że warto pokazać swój talent. Byłam już na pre castingu do programu „Mam talent”, ale tam mi się nie powiodło. Stwierdziłam więc, że przyjdę i zobaczę, jak wygląda przesłuchanie do tego show.

„Pauza”: Jaką piosenkę zaprezentujesz dzisiaj?

P.S: Zaśpiewam utwór „Rolling in the deep” znanej piosenkarki Adele. Teraz jednak nie wiem, czy to dobry pomysł.

„Pauza”: Dlaczego?

P.S: Siedząc tutaj, dowiedziałam się, że sporo uczestników śpiewa utwory tej właśnie wokalistki i teraz nie jestem pewna, czy to dobry pomysł.





Rozmowa z Błażem Papiernikiem, maturzystą z LO nr 1 w Koszalinie, byłym przewodniczącym swojego liceum, który zdecydował się wziąć udział w precastingu do „Must be the music”:

„Pauza”: Jak to się stało, że zacząłeś śpiewać?

B.P.: Jak to się stało? Zaczęłam śpiewać w wieku 7 lat, gdy poszedłem do popołudniowej Szkoły Muzycznej. Tam przez 4 lata kształciłem się u różnych nauczycieli, a w szkole codziennej - Szkole Podstawowej nr 4 - przez 6 lat uczyłem się śpiewu pod okiem mamy, Joanny Papiernik, nauczycielki nauczania początkowego, oraz pani Anny Mochnacz, nauczyciela muzyki.

„Pauza”: Czy uczniowi liceum ogólnokształcącego nie jest trudno pogodzić pasję do muzyki z nauką?

B.P.: Czy trudno? Teraz, w III klasie, już nie jest aż tak źle. W drugiej klasie tego czasu było naprawdę mało, nawet dla śpiewu, ale nigdy z niego nie zrezygnowałem. To jest przede wszystkim przyjemność, muzyka potrafi mnie zrelaksować i dać odpoczynek po ciężkim dniu spędzonym w szkole.

„Pauza”: Co przygotowałeś na dzisiaj?

B.P.: Na dziś przygotowałem utwór, który jest wam doskonale znany, ponieważ ten utwór śpiewał wasz kolega, Damian Skoczyk, w show „Mam Talent” – „I’m still standing” Eltona Johna!

„Pauza”: Jak podoba Ci się w naszej szkole? Co o niej sądzisz, goszcząc dziś w jej murach?

B.P.: Wasza szkoła jest jedną z najlepszych szkół, jakie istnieją w Polsce. Przede wszystkim macie znakomitych absolwentów - Agatę Szymczewską, Adama Sztabę, Reni Jusis, którzy odnieśli olbrzymi sukces muzyczny nie tylko w naszym kraju, ale również poza jego granicami. Profesjonalna kadra nauczycielska, mili uczniowie, pasja, chęć rozwoju zainteresowań i przede wszystkim - wspinała Redaktor Naczelna szkolnej gazetki „Pauza” to atuty, których w żaden sposób nie można podważyć. I mimo że nie udało mi się ukończyć „popołudniówki”, zawsze będę czuł do tej szkoły sentyment i pielęgnował wspomnienia. Nigdy o niej nie zapomnę! :)

(aleks.)

Warsztaty gitarowe

Dnia 26 i 27 października w naszej szkole odbyły się warsztaty gitarowe z prof. Domenico Ascione z Konserwatorium Muzycznego w Rzymie. Wzięli w nich udział uczniowie w różnym wieku, począwszy od klas IV podstawówki do uczniów liceum.

Gość z Włoch udzielił młodym miłośnikom gitary wielu cennych informacji i uwag. Towarzyszyła mu współpracująca z nim Anna Nowicka, absolwentka naszej szkoły w klasie gitary prof. Dariusza Schmidta. Podczas warsztatów naszą szkołę odwiedziili również nauczyciele z innych miast.

Zwieńczeniem całego przedsięwzięcia był koncert Domenico Ascione oraz Anny Nowickiej. Na początku włoski gitarzysta grał utwory solowe. Wielkim zaskoczeniem dla wszystkich słuchaczy koncertu był fakt, że podczas jednego z utworów pan Ascione zaczął śpiewać przy własnym akompaniamencie. Następnie dołączyła do niego pani Anna Nowicka i na zakończenie zagrali utwory w duecie na dwie gitary. Warsztaty oraz koncert przebiegły w bardzo miłej atmosferze, wypełnionej piękną muzyką gitarową.

(Misia)



„Domenico Ascione podczas lekcji otwartych”

KONCERT JUBILEUSZOWY

Dnia 29 listopada 2011 roku, o godzinie 17.00, w auli koncertowej odbył się koncert z okazji 30-lecia Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. Grażyny Bacewicz w Koszalinie, z gościnnym udziałem Adama Sztaby, sławnego absolwenta szkoły. Serca publiczności podybały rytmiczki z sekcji Pani Jowity Michałowskiej, które zatańczyły „Libertango” Astora Piazzoli.

Mogliśmy też usłyszeć fantastyczną wersję „He is a pirate” w wykonaniu orkiestry dziecięcej, którą dyrygowała Pani Małgorzata Kobierska. Na sali zapanowała pełna magii atmosfera „Piratów z Karaibów”. Mieliśmy wrażenie, że zaraz pojawi się Jack Sparrow.

Następnie zespół perkusyjny przeniósł nas w klimaty Ameryki Łacińskiej. Brawurowe wykonanie „Copacabana” porwało publiczność w karnawałową scenę Rio de Janeiro.

Szkolny Big-band, jak zwykle zresztą, nie zawiodł publiczności. Utworem „Minnie the Moocher” zafascynował wyobraźnię słuchaczy, odtworząc swoją muzyką atmosferę Chicago lat 60. XX wieku.

Po prostu: kobiety, samochody, ciemne okulary i oczywiście, dym z cygar... Wokalistą bandu był Damian Skoczyk, gwiazda programu „Mam Talent”. Ponadto wystąpił zespół jazzowy oraz zespół wokalny.

Główną atrakcją wieczoru był jednak występ orkiestry ZPSM „Kamerton”. Wraz z uczniami zagrali nauczyciele, co sprawiło, że występ był jeszcze ciekawszy. Orkiestra jubileuszowa pod batutą Adama Sztaby wykonała dwa jego utwory. Pierwszy z nich to „Uwertura” do musicalu „Fatamorgana?”. Warto dodać, że dzieło to Adam Sztaba skomponował, mając niespełna siedemnaście lat.

Ponadto orkiestra zagrała pełną werwę „Porębiankę” z show tanecznego „Opentaniec”. Po koncercie na gości czekał poczęstunek. Na stolikach leżały kroniki szkolne, dzięki którym absolwenci mogli przypomnieć sobie szkolne lata, a obecni uczniowie - dowiedzieć się, jak to w szkole dawniej wyglądało.

Według mnie, wszystko udało się fantastycznie i naprawdę mamy co wspominać.

Uważam, że najlepiej wypadła „Uwertura” do „Fatamorgany” pod dyktando samego kompozytora.

Karol Marciniak



SPOTKANIE Z UCZNIAMI

Dzień przed właściwymi obchodami 30-lecia ZPSM Adam Sztaba spotkał się z uczniami naszej szkoły. Spotkanie było pomysłem Pani Dyrektor Wiesławy Suszyńskiej, która chciała, aby znany absolwent szkoły dał nam wskazówki i poradził, jak osiągnąć sukces.

Spotkanie prowadzili uczniowie klasy pierwszej liceum - Aleksandra Sławińska i Mateusz Kowalski.

(Aleks.)



Ola i Kasia w filharmonii

Dnia 14 października 2011 roku, o godzinie 18.30 w sali kina „Kryterium” rozpoczął się występ dwóch absolwentek naszej szkoły wraz z orkiestrą Filharmonii Koszalińskiej. Koncert był niezwykle. Przybyło bardzo wielu słuchaczy.

Solistkami w koncercie były Aleksandra Baldys i Katarzyna Gołofit, natomiast orkiestrą kierował Piotr Sułkowski, dyrygent z Krakowa. Dwa lata temu poprowadził orkiestrę podczas innego koncertu naszych uczniów. Aleksandra Baldys i Katarzyna Gołofit ukończyły Ogólnokształcącą Szkołę Muzyczną II stopnia w Koszalinie. Ola jest również absolwentką I LO im. Dubois w Koszalinie. W tym roku artystki zdały maturę i obie wybrały studia muzyczne.

Ola rozpoczęła naukę w Poznańskiej Akademii Muzycznej, Kasia została studentką Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Na początku koncertu orkiestra wykonała *Dance Macabre* op. 40 C. Saint-Saënsa. Jest to poemat symfoniczny z 1874 roku. Utwór powstał pod wpływem wiersza francuskiego poety Henryka Cazalisa, nawiązującego do popularnego w literaturze i sztuce od czasów średniowiecza tematu tańca śmierci. Następnie na scenę wkroczyły Ola Baldys i Kasia Gołofit i wykonały Koncert d-moll na dwa fortepiany i orkiestrę F. Poulenc'a.

Artystki otrzymały bardzo duży aplauz, więc wykonały część utworu na bis.

Po przerwie publiczność usłyszała G. Bizeta *Suitę nr 1* z opery *Carmen*. Praca Bizeta nad oprawą muzyczną tego utworu trwała dość długo (przełom lat 1874-1875). *Carmen* wystawiono 3 marca 1875 na scenie Opéra-Comique.

W finale koncertu orkiestra Filharmonii Koszalińskiej wykonała *Bolero* M. Ravela. Premiera tego utworu odbyła się w Paryżu w 1928 roku, natomiast w Polsce miała miejsce dopiero w roku 1965, w Operze Śląskiej w Bytomiu.

Koncert bardzo podobał się publiczności i orkiestra również wykonała bis, czyli jeszcze raz zagrała fragment *Bolero*.

Według mnie koncert był niezwykle. Utwory były wspaniałe, różnorodne, wykonane z największą precyzją. Solistki, Ola Baldys i Kasia Gołofit, wykazały się prawdziwym mistrzostwem pianistycznym oraz pokazały, że nasza szkoła kształci młode talenty na najwyższym poziomie.

(J.Gumowska)



"Kasia i Ola po udanym koncercie"

Drodzy uczniowie, przedstawiamy dział zatytułowany „Poznajemy naszych nauczycieli”. Jako pierwszą o zainteresowania i prywatne życie pytamy Panią Jolantę Dekę, nauczycielkę przyrody oraz geografii w naszej szkole.

„**Pauza**”: Gdzie się Pani urodziła?

J.D :Urodziłam się niedaleko Koszalina, w miejscowości Dobrzyca.

„**Pauza**”: Jakim była Pani dzieckiem?

J.D :Ho, ho... Niespokojnym wbrew pozorom, nie do końca grzecznym. Potrafiłam mieć pomysły, które nie do końca podobały się rodzicom.

„**Pauza**”: Jakie jest Pani najmiłsze wspomnienie z dzieciństwa?

J.D :Myślę, że miejsce mojego urodzenia. Mieszkałam w nim przez 16 lat i chyba właśnie to jest moim najmiłszym wspomnieniem.

„**Pauza**”: Jaką była Pani uczennicą?

J.D :Byłam bardzo dobrą uczennicą, ale to w szkole podstawowej... W szkole średniej byłam uczennicą dobrą.

„**Pauza**”: Gdzie Pani chodziła do liceum?

J.D :Do Dubois, do I liceum ogólnokształcącego im. Stanisława Dubois.

„**Pauza**”: A dlaczego akurat do tego?

J.D :To było liceum, do którego chodziła moja siostra, które skończył mój ojciec, i dlatego taki był mój wybór.

„**Pauza**”: Pierwsza miłość szkolna.. Była taka?

J.D :No pewnie, że tak!
Ale nie powiem o szczegółach (śmiejch).

„**Pauza**”: Czy od początku chciała być Pani nauczycielką geografii?

J.D :Nauczycielką tak, ale nie geografii, tylko historii. Zmieniło mi się to dopiero w liceum.

„**Pauza**”: Jak Pani wspomina studia?

J.D :Ooo! Wspaniale, to były najlepsze lata mojego życia! Nie wierzyacie, ale w czasie studiów grałam w piłkę ręczną, należałam do AZS-u i odnosiliśmy jako grupa spore sukcesy. Należałam też do grupy „Grzęda”, która organizowała spływy kajakowe.

„**Pauza**”: A gdzie Pani studiowała?

J.D :Studiowałam w Słupsku, w Wyższej Szkole Pedagogicznej

„**Pauza**”: Jak Pani się pracuje w szkole muzycznej?

J.D :To przypadek, że uczę w Szkole Muzycznej. Zaraz po studiach trafiłam do małej szkółki wiejskiej w Wyszewie, dojeżdżałam tam, co było uciążliwe i niewygodne. Pracę w szkole muzycznej załatwił mi mąż - uczył dziewczynę, której mama była wicedyrektorką. Złożyłam podanie i zostałam przyjęta.

„**Pauza**”: No, to teraz troszkę o życiu prywatnym... Może Pani opowie coś o swojej rodzinie?

J.D :Moja rodzina jest 4-osobowa, ja, mąż i dwóch synów, którzy mają 25 i 27 lat. Mój mąż też jest nauczycielem, też geografem, poznaliśmy się na studiach.

„**Pauza**”: A w wolnym czasie co Pani robi? Ma Pani jakieś hobby oprócz geografii?

J.D :Tak, uwielbiamy z mężem chodzić po górach, niewysokich, ze względu na stan zdrowia mojego męża, ale Bieszczady śnią nam się po nocach.
No i spływy kajakowe - w dalszym ciągu.

„**Pauza**”: Co Pani ogląda w TV? Ma Pani jakieś ulubione serie?

J.D :Nie, nie mam ulubionych seriali. Jak oglądam, to wyrwykowo, nie mam na nie czasu. Teatr, ooo! Poniedziałkowy teatr telewizji - obowiązkowy!

„**Pauza**”: A nie zastanawiała się Pani, czy nie pracować w innej szkole ogólnokształcącej?

J.D :Jak tutaj trafiłam, nie myślałam już o zmianie szkoły, dlatego że to jest zupełnie inna szkoła, inne środowisko, i jakbym miała szansę zmienić szkołę, to bym jej nie wykorzystała.

„**Pauza**”: Czy zdarzyła się w Pani życiu jakaś historia, którą pamięta Pani do dzisiaj?

J.D :Jest wiele takich historii, muszę się zastanowić... hmm... Jestem geografem, ale kiedy jestem w mieście, to zdarza mi się wsiąść do autobusu i pojechać nie w tę stronę.. Albo kiedyś miałam rodzinę wyprowadzić w stronę Białogardu, ale nie potrafiłam tego zrobić, musiałam pytać przechodniów o drogę. Nie uwierzycie, ale tak jest! To są rzeczy, które śnią mi się po nocach.. Trauma - geograf, a nie potrafi wyprowadzić rodziny z Koszalina.

„**Pauza**”: Dziękujemy bardzo za wywiad i mamy nadzieję, że będzie Pani uczyła w naszej szkole jak najdłużej.

J.D :Ja również dziękuję.

*Wywiad przeprowadzili:
Mateusz Dominiczak i Jakub Włosiński*

Jak dobrze wiecie, od początku tego roku szkolnego w naszej szkole pojawił się nowy nauczyciel informatyki, Pan Krzysztof Czarnecki. Przeprowadziliśmy z nim niedługi wywiad, abyście poznali go odrobinę lepiej.

„Pauza”: Jak to się stało, że został pan nauczycielem?

K.C.: Przygodę ze szkołą rozpocząłem kilka lat temu. Od zawsze lubiłem kontakty z ludźmi, byłem otwarty na nich, a szkoła, jak wiadomo, jest taką instytucją, gdzie przez cały czas mamy nieustanny kontakt z młodymi ludźmi. Tym samym postanowiłem, że w tym zawodzie będę się realizował.

„Pauza”: Gdzie Pan studiował?

K.C.: Studiowałem na naszej Politechnice Koszalińskiej. Wybrałem tą uczelnię, ponieważ uważam, że jest jedną z najlepszych w Polsce i daje świetne możliwości rozwoju intelektualnego. Dzięki Politechnice Koszalińskiej mogłem pogłębiać swoją pasję..., czyli komputery.

„Pauza”: Czy wcześniej pracował pan w jakichś szkołach?

K.C.: Tak, wcześniej pracowałem m.in. w CKU w Koszalinie. Zdobywałem również doświadczenie w pracy w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum.

„Pauza”: Jak się Panu to podoba?

K.C.: W tej szkole panuje sympatyczna atmosfera, zarówno między uczniami, jak i nauczycielami. Dlatego bardzo podoba mi się tutaj.

„Pauza”: Czy boi się pan naszego przesady, że nauczyciel informatyki w naszej szkole pracuje tylko rok?

K.C.: Hahaha!.. nie wierzę w przesady.

„Pauza”: Jakie ma pan plany związane z naszą szkołą?

K.C.: Plany związane z „muzykiem” mam dalekosieżne. Przede wszystkim chcę tu pracować jak najdłużej i przekazywać wiedzę uczniom, tym młodszy i tym starszy, w jak najlepszy sposób. Druga sprawa to serwis internetowy szkoły. Chcę aby ta strona była wizytówką ZPSM, była multimedialna i oryginalna, aby każdy uczeń i każdy rodzic mógł znaleźć najważniejsze informacje.

Jak już można zauważyć, serwis zpsm.pl już istnieje, są w nim aktualności z życia szkoły, zdjęcia, filmy.

Serdecznie zapraszam do współpracy przy współtworzeniu serwisu ZPSM.

Wywiad przeprowadziła: Michalina Kołtowska



Wszystkim życzę wymarzonych prezentów pod choinką, spełnienia marzeń oraz powodzenia na egzaminach, które Was czekają w 2012 roku.

**Nauczyciel informatyki
Krzysztof Czarnecki**



Pierwszaki

Czasami rano spieszę się do szkoły, bo jak zwykle za późno się obudziłam i mało brakuje, a znowu spóźnię się na pierwszą lekcję... Biegnę przez korytarz, szybko zdejmuję kurtkę. Przypadkowo przebiegam przez pierwsze piętro. Pierwsza myśl: to był błąd! Pierwsze piętro jest wyjątkowe... Zazwyczaj muszę się zatrzymać, zwolnić, żeby przejść dalej. Muszę chwilę popatrzeć, poobserwować. Chcę przez chwilę tutaj pobyc.

Pierwsze piętro jest własnością klas I-III „podstawówki”. Dziewczynki i chłopcy biegają po korytarzu, bawią się, śmieją. Jest tu kolorowo i radośnie. Przypominam sobie, że też kiedyś byłam pierwszakiem. Myślę: co te dzieci mogą myśleć? Dlaczego wybrały tę szkołę? Czy podoba im się tu, a może już odczuwają, że gra na instrumentie to jednak wysiłek i praca...? Postanowiłam wraz z koleżanką z klasy zapytać dwóch pierwszaków o to wszystko i muszę przyznać, że uzyskałam bardzo ciekawe odpowiedzi. Zobaczcie sami.

Olaf Sośnicki, klasa Ib

„**Pauza**”: Na jakim instrumente grasz?

Olaf: Gram na fortepianie.

„**Pauza**”: Dlaczego spośród wszystkich instrumentów wybrałeś właśnie fortepian?

Olaf: Fortepian wybrałem, bo jest to najmądrzejszy instrument z najładniejszym dźwiękiem. Lubię grać na fortepianie, bardzo podoba mi się ten instrument. W przyszłości chciałbym być pianistą lub kompozytorem. Kiedy będę starszy, chciałbym grać utwory Chopina.

„**Pauza**”: A co najbardziej podoba Ci się w naszej szkole?

Olaf: To, że mam dużo kolegów. Lubię się z nimi bawić w berka i różne średniowieczne zabawy (rycerzy).

„**Pauza**”: Dziękujemy za wywiad

Olaf: Dzięki



Olaf Sośnicki

Hania Kokar, klasa Ia

„**Pauza**”: Dlaczego przyszedłeś do szkoły muzycznej?

Hania: Dlatego, że moja babcia wymyśliła dla mojego królika imię Puzon. Poszłam do tej szkoły też dlatego, że wiedziałam, że będę mogła zobaczyć puzon.

„**Pauza**”: Na jakim instrumente grasz?

Hania: Na fortepianie. Gram ładne utwory, ale niestety nie pamiętam, jak się nazywały.

„**Pauza**”: Czy podoba Ci się nasza szkoła?

Hania: O, tak! Najbardziej lubię chodzić do bufetu szkolnego.

„**Pauza**”: Czy są tam jakieś smakołyki?

Hania: Tak. Najbardziej smakuje mi „pianka truskawka”.

„**Pauza**”: Jaka lekcja podoba Ci się najbardziej?

Hania: Informatyka. Gramy na komputerze. Na informatyce uczymy się wielu fajnych rzeczy.

„**Pauza**”: Dziękujemy za wywiad

Hania: Dziękuję!



Hania Kokar



K.F.

Matylda K.F.

Krzysztof
Dziwaniak

Polub.

Julia
masz



Matylda
Dziwaniak

Matylda

Matylda
Dziwaniak

Matylda

MERRY



Damian Skoczyk

Po raz pierwszy przekroczyłem mury tej szkoły 3 lata temu. Niesamowici ludzie oraz ta specyficzna, oczywiście w pozytywnym znaczeniu, atmosfera sprawiły, że od razu poczułem się tu jak w domu. Jednak w tej szkole wymaga się dużo większego zaangażowania niż w innych gimnazjach czy liceach. Nie tak łatwo im sprostać...

Czasami jednak mamy dość bycia uczniami i chcemy przez chwilę, chociażby na przerwie, oderwać się od szarej rzeczywistości. Jeżeli mamy tu spędzać większość naszych poranków, popołudni, a czasem też wieczorów, to warto zrobić coś dla nas. Coś niezwiązanego z nauką czy poszerzaniem wiedzy. W tym roku wraz z kilkoma kolegami postanowiliśmy wprowadzić zmiany do szkolnego radiowęzła.

Dzięki pozytywnemu rozważeniu naszego pomysłu przez opiekunkę Samorządu Uczniowskiego, panią Justynę Moskalik, oraz zaangażowaniu przewodniczącego SU, Filipa Jachowicza, od października ruszyliśmy pełną parą. Wiele osób pytało, jaka muzyka będzie „puszczana” w radiowęźle. Uczniowie z młodszych klas prosili o radiowe hity, licealiści proponowali jazz lub muzykę poważną, a nauczyciele zarówno muzykę filmową, jak i utwory z minionych lat, takich zespołów jak „The Doors”, „The Beatles” czy „Pink Floyd”. Wtedy zrodził się pomysł, aby wprowadzić „Dni tematyczne”, które z tego, co na razie wiadomo, mają wejść w życie radiowęzła od II semestru. Postanowiliśmy wprowadzić następujący plan: w poniedziałek – „Klasyka rocka” („Metallica”, „AC/DC”, itp.), we wtorek: „Hity radiowe”, w środę: „Jazz”, w czwartek: „Legendy polskiego rocka” („Lady Pank”, „Perfekt”, „Tadeusz Nalepa” itp.), a w piątek: „Gramy dla Ciebie” (codziennie możecie zgłaszać osobom pracującym w radiowęźle propozycje utworów, jakich chcielibyście posłuchać, a w piątek na przerwach będziecie mogli je usłyszeć). Wychodzę z założenia, że można zrobić wszystko, jeśli tylko ma się chęci do pracy i do tworzenia innowacyjnych pomysłów.



Damian Skoczyk

